

**Rada Gminy Słupno**

Kierownictwo, Radni - Sesja

**Protokół nr 72/2024**

LXXII Sesja w dniu 17 stycznia 2024 r.

Obrady rozpoczęto 17 stycznia 2024 o godz. 12:00, a zakończono o godz. 12:48 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 13 radnych.

Obecni:

1. Paweł Baranowski
2. Romana Chirzyńska
3. Magdalena Durniat
4. Władysław Grabowski
5. Tomasz Stanisław Jarowicz
6. Agnieszka Beata Karpińska-Rosiak
7. Andrzej Zbigniew Mioduski
8. Andrzej Pietrzak
9. Tomasz Piórkowski
10. Józef Romuald Rączkowski
11. Małgorzata Barbara Sawicka
12. Janusz Kazimierz Szenk
13. Jarosław Śliwiński
14. Piotr Węgliński
15. Anna Zalewska-Woźniak

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Zastępca Wójta – Agnieszka Ruclak,
2. Naczelnik Wydziału Inwestycji, Infrastruktury i Rozwoju – Joanna Wereszczyńska,
3. Naczelnik Wydziału Nieruchomości i Ochrony Środowiska – Dominika Kacprzyńska,
4. Główny specjalista ds. promocji gminy – Magdalena Kubacka,
5. Dyrektor Centrum Usług Społecznych – Magdalena Lewandowska,
6. Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Gminnej Biblioteki Publicznej – Bożena Wernik,
7. Mecenas – Wojciech Jęsiak,
8. Zaproszony gość – przewodniczący Sekcji Nowoczesnej Energetyki Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Komunikacji oraz prezes zarządu spółki Prometheus Energy - Paweł Pisarczyk.

**1. Otwarcie i przyjęcie porządku obrad.**

### **Porządek obrad LXXII sesji Rady Gminy Słupno:**

1. Otwarcie i przyjęcie porządku obrad.
2. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie i przystąpienie do spółdzielni energetycznej o nazwie "Spółdzielnia Energetyczna Eko-Słupno".
3. Zakończenie obrad LXXII sesji Rady Gminy Słupno.

Przewodnicząca Rady Gminy Słupno Małgorzata Sawicka otworzyła obrady LXXII sesji Rady Gminy Słupno. Powitała zgromadzonych: radnych, kierownictwo urzędu, sołtysów i zaproszonego gościa. Poprosiła o potwierdzenie obecności na tabletach.

#### **Głosowano w sprawie:**

Sprawdzenie obecności.

#### **Wyniki głosowania**

OBECNY: 12, NIEOBECNY: 3

#### **Wyniki imienne:**

OBECNY (12)

Paweł Baranowski, Magdalena Durniat, Władysław Grabowski, Tomasz Stanisław Jarowicz, Andrzej Zbigniew Mioduski, Andrzej Pietrzak, Tomasz Piórkowski, Małgorzata Barbara Sawicka, Janusz Kazimierz Szenk, Jarosław Śliwiński, Piotr Węgliński, Anna Zalewska-Woźniak

NIEOBECNY (3)

Romana Chirzyńska, Agnieszka Beata Karpińska-Rosiak, Józef Romuald Rączkowski

Przewodnicząca Rady Gminy Słupno Małgorzata Sawicka odczytała porządek obrad, następnie poprosiła zastępcę Wójta Agnieszkę Ruclak o przedstawienie zaproszonego gościa.

11:02 na salę posiedzeń wszedł radny Józef Rączkowski, obecność radnego została dodana w systemie e-Sesja przez pracownika Biura Rady. Od tej chwili w posiedzeniu sesji uczestniczy 13 radnych.

Zastępca Wójta Agnieszka Ruclak powitała radnych, przybyłych gości oraz mieszkańców oglądających obrady sesji. Następnie powiedziała, że porządek obrad dzisiejszej sesji zawiera tylko jeden punkt. Jest to uchwała w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie i przystąpienie do spółdzielni energetycznej o nazwie "Spółdzielnia Energetyczna Eko-Słupno." Następnie przedstawiła zaproszonego gościa pana Pawła Pisarczyka Przewodniczącego Sekcji Nowoczesnej Energetyki

Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Komunikacji oraz prezesa zarządu spółki Prometheus Energy.

Naczelnik Wydziału Inwestycji, Infrastruktury i Rozwoju Joanna Wereszczyńska „Skąd pomysł spółdzielni energetycznej? Z matematyki”. Nasza gmina Słupno na ponad 130 punktach poboru energii zużywa rocznie około 1,5 GWh. Po stawkach za energię, które obowiązywały dla nas do końca grudnia ubiegłego roku, czyli 407 złotych za MWh to koszt 1,3 miliona złotych. Dzisiaj te stawki są wyższe. Do końca czerwca jesteśmy w tak zwanej tarczy rządowej, czyli płacimy 695 zł za MWh netto, później będziemy płacić kwotę, jaką Gmina uzyskała z przetargu na zakup energii to jest 733 zł netto za 1 MWh, Kalkulując koszty to blisko 2 miliony złotych. Stąd konieczność szukania oszczędności. Takim sposobem jest założenie spółdzielni energetycznej. To idea, którą inaczej można określić: Gmina Słupno, gmina samowystarczalna energetycznie. Ze słońca, chcemy wygenerować taką ilość prądu, która pozwoliłaby nam zbliżyć się do samowystarczalności energetycznej. Dlaczego spółdzielnia? Dlatego, że daje takie możliwości, których bez spółdzielni byśmy nie osiągnęli. To przede wszystkim, możliwość redukcji kosztów energii, redukcja kosztów dystrybucji energii (brak opłaty mocowej, opłaty OZE). Spółdzielnia Energetyczna ma możliwość rozliczania energii podobny do zasad dla prosumentów, z przed zmiany przepisów. Energia wprowadzona do sieci dystrybucyjnej przez spółdzielnię wobec ilości pobranej z tej sieci w celu jej zużycia na potrzeby własne przez spółdzielnię jest rozliczana w stosunku 1 do 0,6. Zgodnie z zapisami ustawy o odnawialnych źródłach energii. Gmina Słupno ma już dofinansowanie na budowę instalacji fotowoltaicznych na 12 obiektów użyteczności publicznej. Docelowo jeszcze w tym roku będziemy mieć 15 obiektów, które będą generują nam prąd na szacowanym poziomie około 600 MWh. Gmina ma również plany wybudowania farmy fotowoltaicznej o mocy 1 MWp, co pozwoliłoby przybliżyć się do pokrycia zapotrzebowania na energię dla gminnych PPE. Skąd ten pośpiech? Wniosek o dofinansowanie do Ministerstwa Rozwoju, jako spółdzielnia możemy złożyć do końca lutego. Można uzyskać dofinansowania na inwestycje, które chcielibyśmy zrealizować.

Przewodnicząca Rady Gminy Słupno Małgorzata Sawicka zamknęła punkt pierwszy i przeszła do punktu drugiego.

## **2. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie i przystąpienie do spółdzielni energetycznej o nazwie "Spółdzielnia Energetyczna Eko-Słupno".**

### **W dyskusji wzięli udział:**

Przewodniczący Sekcji Nowoczesnej Energetyki Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Komunikacji oraz prezes zarządu spółki Prometheus Energy Paweł Pisarczyk - Szanowni Państwo, podziękował za zaproszenie na Radę Gminy. Powiedział, że zajmuje się rozwojem technologii od 20 lat. Teraz zajmuje się nowoczesną energetyką. Powiedział również, że najpierw chciałby troszkę ogólnie

opowiedzieć o tym, co się dzieje w energetyce. Receptą na to, żeby system energetyczny się stransformował jest tzw. 3 razy D, czyli dekarbonizacja, digitalizacja, czyli ucyfrowienie energetyki i decentralizacja. To jest najważniejsze. Cały świat wykonuje transformację i dąży do tego, żeby energia, która była produkowana lokalnie, była konsumowana lokalnie. I to się nazywa tzw. energetyką obywatelską. I spółdzielnia energetyczna jest właściwie jedynym w Polsce podmiotem, jedyną w Polsce formą działalności, żebyśmy, można powiedzieć, zbudowali źródła i elektrownię w gminie i umożliwili, w dalszej perspektywie, że... ludzie, którzy mieszkają w tej gminie, będą odbiorcami tej energii. Czyli jesteśmy w stanie dzięki spółdzielni stworzyć taki, można powiedzieć, lokalny system energetyczny, w którym planujemy źródła, w którym dbamy o to, jaka będzie cena energii, i w którym, co więcej, możemy też doprosić mieszkańców, żeby też produkowali energię i się tą energią dzielili, ale na naszych warunkach. I to jest to, czym jest spółdzielnia energetyczna. Bardzo obrazowo. Proszę zobaczyć, jak ktoś z Państwa lub z Państwa znajomych chce potanić ceny energii, to najczęściej instaluje fotowoltaikę na dachu w proporcji takiej, żeby to, co odda, potem skompensować i to jest recepta na potaniecie ceny energii. A spółdzielnia, można ją porównać do tego, że to gmina buduje wielkie źródła. Buduje źródła po to, żeby zaspokoić potrzeby gminy. I oczywiście premią za bycie tym innowatorem, jest to, że są programy dotacyjne, które pomagają, sfinansować koszty budowy dużych źródeł. Bo jeżeli budujemy farmę fotowoltaiczną o mocy, dajmy na to 1 MWp, to to są koszty rządu 3 do 4 milionów złotych. Ale ponieważ możemy sięgnąć po dotację, to byłoby moim zdaniem grzechem nie skorzystać z tych dotacji. Celem pomysłu jest to, żeby wybudować na budynkach gminnych, które się do tego nadają, instalacje fotowoltaiczne plus wybudować nowe urządzenia energetyczne, i zagregować energię tą spółdzielnią, po to, żeby te wszystkie zasoby wykorzystać, dla zaspokojenia potrzeb energetycznych gminy, a potem mieszkańców i być może lokalnego przemysłu. I cała istota tego, po co to w Państwie, w systemie także Unii Europejskiej wprowadza się? Dlatego że chodzi o to, żeby poprawić lokalne bilansowanie, czyli żeby nie było takiej sytuacji, że np. produkujemy energię, która potem jest nieskonsumowana i przesyłana jest w drugie miejsce Polski. Jeżeli będziemy bilansować tą energię, czyli będziemy ją zużywać w rytm tego, jak ona się produkuje, to będziemy mieli korzyści. Więc moim zdaniem żeby energetyka w Polsce była nowoczesna, no i by gminy miały energię z niskim komponentem węglowym, a gminy tak postępowe jak Słupno mogą na tym skorzystać, bo Państwo macie opinię, w Enerdze i nie tylko, gminy, która jest nie tylko bogata, ale odważna i otwarta na przyszłość. Ile by to energia kosztowała? Teraz mniej więcej energia z dystrybucją kosztuje 900 złotych. Jeżeli przy tej pierwszej inwestycji, o której powiedziała pani naczelnik na tych 15/ 12 budynkach schodzimy już do ceny 500 zł za MWh. Jeżeli farma fotowoltaiczna by jeszcze powstała a mielibyśmy szczęście i pozyskali dofinansowanie, no to można zejść już do bardzo niskich wartości.

Przewodnicząca Rady Gminy Słupno Małgorzata Sawicka zapytała, w jakiej kwocie są dotacje i ewentualnie, w jakim procencie z własnymi kosztami może uczestniczyć w tym gmina?

Przewodniczący Sekcji Nowoczesnej Energetyki Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Komunikacji oraz prezes zarządu spółki Prometheus Energy Paweł Pisarczyk odpowiedział, że dofinansowania w Ministerstwie Rozwoju są do 50.000.000,00 złotych. W zależności od tego, jakiego rodzaju to będzie dofinansowanie. Można pozyskać dofinansowanie do 100%. Będzie wybranych 10 projektów, czyli 10 spółdzielni energetycznych lub klastrów. 10 spółdzielni będzie wybranych do dofinansowania tych projektów. Pula dofinansowań to 400.000.000,00 złotych środków. Natomiast dofinansowanie do projektu do 50 milionów, czyli olbrzymie projekty są dofinansowywane.

Przewodnicząca Rady Gminy Słupno Małgorzata Sawicka powiedziała, że panele na budynkach będą generowały około 0,6 GWh, farma fotowoltaiczna 0,5 GWh, natomiast gmina potrzebuje 1,5 GWh. Zapytała, czym to jest spowodowane, mimo tak wielkich dofinansowań, że chcemy mniej niż potrzebujemy?

Naczelnik Wydziału Inwestycji, Infrastruktury i Rozwoju Joanna Wereszczyńska odpowiedziała, że Gmina Słupno wystąpiła o warunki techniczne do Energa Operatora w 2021 roku i wówczas uzyskała warunki techniczne na wybudowanie farmy, mimo że składała na 1 MWp, to otrzymała warunki na niecałe 0,5MWp. Ale jako spółdzielnia mamy szansę zwiększyć moc tej farmy.

Przewodniczący Sekcji Nowoczesnej Energetyki Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Komunikacji oraz prezes zarządu spółki Prometheus Energy Paweł Pisarczyk powiedział, Nowelizacja Prawa energetycznego (UC99) z lipca tego roku mówi, że jeżeli występujemy o warunki przyłączeniowe w ramach spółdzielni, tzn., jeżeli energia, którą produkujemy, konsumujemy lokalnie, to operator energetyczny, ma obowiązek wydania takich warunków. Nowelizacja powoduje, że jeżeli robimy w spółdzielni źródło, które konsumują obiekty, to jest zapisane obbligo wydania takiego pozwolenia. Dlatego zakładamy, że my byśmy pewnie wnioskowali o megawatową farmę, zakładając, że uzyskamy to przyłącze.

Przewodnicząca Rady Gminy Słupno Małgorzata Sawicka zapytała, czy jest to celowo ograniczana wielkość farm fotowoltaicznych.

Przewodniczący Sekcji Nowoczesnej Energetyki Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Komunikacji oraz prezes zarządu spółki Prometheus Energy Paweł Pisarczyk powiedział, że bardzo duże pieniądze kosztują te wszystkie pozwolenia na budowę. Z tego się zrobił w nowy rynek. Bardzo dużo firm po prostu zrobiło wszystkie pozwolenia, papiery, żeby potem to sprzedać do funduszy inwestycyjnych. Stąd w Polsce wyczerpano moce przyłączeniowe. Natomiast nowelizacja odblokowuje to.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Paweł Baranowski poprosił naczelnik Wydziału Inwestycji o przedstawienie, do kiedy będzie można składać wniosek o założenie?

Naczelnik Wydziału Inwestycji, Infrastruktury i Rozwoju Joanna Wereszczyńska odpowiedziała, że ścieżka postępowania jest taka, że jeżeli będzie powołana spółdzielnia, to wtedy Walne Zgromadzenie założycieli zatwierdzi statut spółdzielni i powołane zostaną Organy Spółdzielni. Po otrzymaniu wpisu w KRS zostanie również zgłoszenia do KOWR, bo te dwa warunki muszą być spełnione, żebyśmy mogli złożyć wniosek o tę dotację do ministerstwa. Wniosek do ministerstwa musimy złożyć do 29 lutego.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Oświaty, Polityki Społecznej i Bezpieczeństwa Andrzej Zbigniew Mioduski powiedział, że ma uwagę, z tego, co przekazała naczelnik Wydziału Inwestycji, to będziemy dążyć do samowystarczalności. Z jego wyliczeń wynika, że żeby to było samowystarczalne, ta produkcja, to musimy mieć zabezpieczone ok. 2,1 MW, bo będziemy odzyskiwać tylko 60%. Tak, że powinniśmy do tego, o co będziemy wnioskować, do tych 1,6, dodać 40% tego, co będziemy tracić. I nie wiem, czy nie powinniśmy występować, jeżeli będziemy występować z wnioskiem, czy nie powinniśmy występować o większą tą fermę, bo wtedy przy 2,1/ 2,2 wtedy będziemy mieli zabezpieczenie pełne.

Prezes Zarządu spółki Prometheus Energy Paweł Pisarczyk powiedział, że akurat takie symulacje już zostały zrobione. To znaczy, żeby gmina Słupno była samowystarczalna energetycznie, to potrzebne jest rzeczywiście 2,1, około 2 GWh. Powiedział również, że patrząc na wydajność paneli, na szerokość geograficzną i modele pogodowe, zakładamy, że źródła o mocy 1,6 będą generowały w przybliżeniu 2,1 GWh. Więc wydaje się, że ta farma 1 MWp jest dobra na początek, natomiast możemy ją potem uzupełnić małymi wiatrakami, takimi o mocy 100 KW. Powiedział, że sugeruje, żeby nie przewymiarować, bo też proszę zauważyć, że to nie jest do końca tak, że musimy zrobić 1,4 przez 1,6, dlatego że my będziemy mieli też bilansowanie tej energii w godzinach lokalnych. Będziemy produkować, pobierać z systemu przy tej gminie, jeżeli ją zrobimy w ten sposób: 746 megawatogodzin będzie pobieranych z systemu, a będziemy oddawać do systemu 1,7 GWh. Tak to będzie wyglądać w bilansach.

Przewodnicząca Rady Gminy Słupno Małgorzata Sawicka powiedziała, że potrzebne do tego projektu pomiary ilości zużytej energii. I wszystko musi być skrojone na miarę, żeby nie było za dużo tego wszystkiego.

Naczelnik Wydziału Inwestycji, Infrastruktury i Rozwoju Joanna Wereszczyńska odpowiedziała, że samowystarczalność energetyczna polega również na tym, że przykładowo na budynku urzędu gminy będą panele, one będą produkowały prąd, który będziemy w czasie rzeczywistym zużywać, ale one będą również produkowały prąd w momencie, kiedy urząd będzie nieczynny. Można będzie, więc

tak zaprogramować sterowanie pomiędzy poszczególnymi punktami poboru energii, żeby ta energia w czasie rzeczywistym była wykorzystana na tych punktach poboru energii, na których, po pierwsze, nie ma tych instalacji fotowoltaicznych lub tam, gdzie jest większe zapotrzebowanie np. oczyszczalnie ścieków.

Przewodniczący Sekcji Nowoczesnej Energetyki Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Komunikacji oraz prezes zarządu spółki Prometheus Energy Paweł Pisarczyk powiedział, że trzeba wziąć pod uwagę, że działka ta, na której mogłaby stanąć z tym przyłączem, ma 2 hektary. Więc trzeba przy założonych symulacjach, zacząć od tego. I tak będzie bardzo duża oszczędność, a potem podjąć racjonalne kroki w budowie kolejnych źródeł. Chodzi o to, że gmina teraz pobiera z sieci 1,3. Przy zrobieniu tych źródeł, o których powiedziałem, będzie pobierała 750 z sieci, czyli już ta różnica 1,3 minus 750 to jest to autobilansowanie, a oddawała wtedy do sieci 1,7 GWh.

Radny Władysław Grabowski zapytał, jak jest z linią odbioru? Czy zakład energetyczny odbierze wszystko to, co wyprodukujemy w danej chwili? Powiedział, że sam jest prosumentem i problemy też wpływają na linię. Zapytał czy gmina jest już zabezpieczona przez zakład energetyczny, że wszystko odbierze?

Przewodniczący Sekcji Nowoczesnej Energetyki Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Komunikacji oraz prezes zarządu spółki Prometheus Energy Paweł Pisarczyk powiedział, że w prosumentyźmie problem polega na tym, że jeżeli mamy na stacji transformatorowej za dużo inwerterów, za dużo fotowoltaiki, to napięcie zasilania rośnie do 253 Volt i w tym momencie falowniki, które są w naszym regionie się rozłączają. W przypadku gminy farma będzie podłączona na średnim napięciu. Jest podłączona stacją transformatorową na 15 kilowoltach. I tu nie ma tego problemu. Natomiast tu, jeżeli chodzi o szkoły, to musimy rzeczywiście popatrzeć, w których miejscach będziemy przekraczali te moce i inteligentnie zareagować.

Radny Józef Romuald Rączkowski powiedział, że według niego pomysł jest super, oraz, że myśli, że uchwała zostanie przez radę gminy przyjęta. Zapytał czy ten poziom dotacji, o których pani naczelnik mówiła, został uzgodniony z nowym budżetem, który będzie uchwalony, czy ze starym budżetem? Zapytał również, z jakiego źródła gmina otrzyma dotację, oraz czy gmina Słupno ma już nabytą działkę, którą może przeznaczyć na fermę

Naczelnik Wydziału Inwestycji, Infrastruktury i Rozwoju Joanna Wereszczyńska odpowiedziała, warunki wydane przez zakład energetyczny były poprzedzone wnioskiem i koncepcją. Lokalizacja tej farmy byłaby na działkach, które są własnością gminy od dawna i są zlokalizowane w Słupnie przy drodze powiatowej w kierunku na Bodzanów. Środki zostaną pozyskane z KPO.

Przewodniczący Sekcji Nowoczesnej Energetyki Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Komunikacji oraz prezes zarządu spółki Prometheus Energy Paweł Pisarczyk powiedział, że program był zablokowany - B2.2, do grudnia, bo nie było wiadomo, kiedy ruszy. Został uruchomiony w grudniu, jak uruchomiono KPO. Bo to są głównie środki na energetykę i na transformację energetyczną. Jest tam rzeczywiście bardzo wysoki budżet, tylko trzeba pokazać, że projekt będzie innowacyjny i samowystarczalny.

Radny Józef Romuald Rączkowski powiedział, że rozumie, że z tego KPO, które dopiero będziemy konsumować, a nie z zaliczki, która wpłynęła?

Przewodniczący Sekcji Nowoczesnej Energetyki Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Komunikacji oraz prezes zarządu spółki Prometheus Energy Paweł Pisarczyk powiedział, że Ministerstwo Rozwoju na początku blokowało i nie było regulaminu konkursu, bo był on już zamieszczony od lipca. W grudniu pojawił się budżet, konkurs, nabór. Więc zakłada, że uzyskano już promesę tych środków. Skoro nabór jest już dostępny, to pieniądze też muszą być.

Przewodnicząca Rady Gminy Słupno Małgorzata Sawicka powiedziała, że z tego, co mówił pan Pisarczyk, do tej pory spółdzielni jest około dwudziestu par w Polsce. Zapytała, czy w powiecie płockim np., jest już jakaś?

Przewodniczący Sekcji Nowoczesnej Energetyki Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Komunikacji oraz prezes zarządu spółki Prometheus Energy Paweł Pisarczyk odpowiedział, że lista spółdzielni jest w KOWR, ale z tego, co wie, to na terenie powiatu płockiego nie ma jeszcze takiej spółdzielni, ewentualnie może ktoś wnioskować.

Przewodnicząca Rady Gminy Słupno Małgorzata Sawicka w związku z brakiem dalszych pytań i uwag poddała uchwałę pod głosowanie.

#### **Głosowano w sprawie:**

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie i przystąpienie do spółdzielni energetycznej o nazwie "Spółdzielnia Energetyczna Eko-Słupno".

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

#### **Wyniki imienne:**

ZA (13)

Paweł Baranowski, Magdalena Durniat, Władysław Grabowski, Tomasz Stanisław Jarowicz, Andrzej Zbigniew Mioduski, Andrzej Pietrzak, Tomasz Piórkowski, Józef Romuald Rączkowski, Małgorzata Barbara Sawicka, Janusz Kazimierz Szenk, Jarosław Śliwiński, Piotr Węgliński, Anna Zalewska-Woźniak



## NIEOBECNI (2)

Romana Chirzyńska, Agnieszka Beata Karpińska-Rosiak

Zastępca Przewodniczącej Komisji Budżetu i Rolnictwa Jarosław Śliwiński zapytał, co się dzieje w zimę i na jesieni? No, bo fotowoltaika chyba wtedy nie działa, tak? Dobrze rozumiem? Tu usłyszałem, że wszyscy się brzydzą tego strasznie wstrętnego, CO<sub>2</sub>, brudnej energii z węgla, to chciałem Pana zapytać, jaka będzie świetlana przyszłość? No, bo ja trochę czytałem o tych normach, o tych opłatach ECTS za emisję, o tym, że gaz jest be, czyli mamy się pozbyć. Tylko pompy ciepła i fotowoltaikę. To jeszcze chciałem Pana dopytać... Rozumiem, że to Unia Europejska jakąś uchwałę podejmie, że nie ma zimy i nie ma jesieni i słońce świeci cały dzień, całą noc itd., tak? I wtedy to będzie wszystko się bilansowało? Bo widzę, że te koszty to i tak zapłacą podatnicy, tak jak przy każdej fotowoltaikę, że... Jest mowa, że ktoś kupuje fotowoltaikę i za 5/ 10 lat mu się to zwraca. Różnie to bywa. Pan, jako fachowiec na pewno wie o tym. I rozumiem, że przy tym pomysle pani naczelnik ma informacje, że zakład energetyczny jest przystosowany do odbioru tak dużej mocy, tak? Są kable, transformatory, wszystko tu hula i super? I nie będzie takiej sytuacji jak w Rydzynie, że jak przyjdzie lato, plus 40 stopni, odpalimy ten 1 megawat, to wszędzie będzie po prostu biało, tak? Nie, będzie 220? Pan mnie zapewnia, tak? Rozumiem, że moje wszystkie te obawy są jakby nieuzasadnione, że czeka nas tylko świetlana przyszłość. Węgla nie będzie... Może nie stawiamy wszystkiego na jedną kartę, tylko dywersyfikujemy te źródła. Widzę, że ma Pan też jakieś przełożenie na ministerstwo. Tam są wszyscy zachwyceni. Ale sobie naprawdę proszę poczytać, z czym się wiąże te kamienie milowe i cała ta reszta, tak? O tym, gdzie ci starsi ludzie... Ja chcę ostudzić emocje. Pomysł jest generalnie super fajny, tylko jak zwykle po polsku diabeł tkwi w szczegółach. Ja nie wierzę w to, że te linie są przystosowane do odbioru tak dużej mocy. No i tyle. Mam takie prawo, tak? I tak samo się pytam, jak będzie wszystko... Pozamykamy elektrownie węglowe... Bo to jest dłuższy temat do dyskusji. To w zimę, z czego będziemy brać ten prąd? Ze słońca, które nie świeci, tak? Rozumiem, z wiatru, który wieje gdzieś na morzu? Bo wszyscy w domu mamy mieć 16 stopni, bo takie będą wytyczne Unii Europejskiej, tak?

Przewodniczący Sekcji Nowoczesnej Energetyki Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Komunikacji oraz prezes zarządu spółki Prometheus Energy Paweł Pisarczyk odpowiedział, że jeżeli mamy porozmawiać o strategii energetycznej Państwa i strategii energetycznej Komisji Europejskiej, to ja Panu powiem, w jaki ja wierzę system energetyczny przyszłości, jak powinien w Polsce wyglądać. W Polsce powinny być małe reaktory jądrowe - SMR, w miejsce bloków węglowych, które istnieją. Uważam, że budowanie SMR-ów jest ze wszech miar rozsądne. I to nam zapewnia bazę. Natomiast reszta będzie uzupełniana OZE, będzie uzupełniana wiatrem, będzie uzupełniana słońcem, będzie uzupełniana biogazem i będzie uzupełniana elektrownią... energetyką wodną. Natomiast rolą oprogramowania jest spowodowanie, żeby ten niestabilny system działał. Właśnie z tego powodu,

że ma oprogramowanie. I to jest odpowiedź na to, co Pan mówi. Energia w jednym miejscu produkowana będzie odbierana w drugim. Natomiast zgadzam się z Panem, że mogą być sytuacje takie, że niestety ona przepłynie przez GPZ. Ale podejmując działanie rozwoju spółdzielni energetycznej, możemy robić różne rzeczy dodatkowe, które tą energię spożytkują po to, żeby wykorzystać ją w przyszłości. Będziemy dążyli do tego, żeby ten miks energetyczny, się zbilansował.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Budżetu i Rolnictwa Jarosław Śliwiński powiedział, że rozumie, tylko na pewno zna Pan kalendarz wprowadzania poszczególnych etapów w ramach redukcji, CO<sub>2</sub>. I tak, jak Pan powiedział, ile trwa budowa takiego reaktora SMR? 2? 5? 10 lat?

Przewodniczący Sekcji Nowoczesnej Energetyki Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Komunikacji oraz prezes zarządu spółki Prometheus Energy Paweł Pisarczyk odpowiedział, że na pewno krócej niż dużej elektrowni jądrowej.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Budżetu i Rolnictwa Jarosław Śliwiński powiedział, że w kalendarzu wpisana jest data 2026. Robimy to od 30. Prawda?

Przewodniczący Sekcji Nowoczesnej Energetyki Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Komunikacji oraz prezes zarządu spółki Prometheus Energy Paweł Pisarczyk odpowiedział, że jeżeli dalej rozmawiamy strategicznie. Polska, jako pierwsza, i Energa, wprowadziła liczniki inteligentne bez rozporządzenia. Natomiast było to w 2010 roku. Rozporządzenie, żeby instalować liczniki inteligentne weszło w Polsce w 2020 roku. Zmarnowaliśmy 10 lat tak naprawdę nawet na głupie opomiarowanie. I my, jako przedsiębiorcy, jako ludzie, którzy w tym byli, mówiliśmy: róbmy to. I negowano w ogóle potrzebę budowania liczników inteligentnych. Więc zmarnowaliśmy mnóstwo czasu. I teraz musimy coś zrobić, żeby tą reasumpcję zrobić. Dlatego spółdzielnie i społeczności są tym, że możemy trochę sprawy wziąć we własne ręce, a nie tylko czekać i oglądać się na to, co mówią inni.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Budżetu i Rolnictwa Jarosław Śliwiński powiedział, że rozumie i życzy sukcesów, bo wszyscy na tym skorzystamy, ale proszę mieć też na uwadze, że to, co powiedziałem też chyba mam rację.

Przewodniczący Sekcji Nowoczesnej Energetyki Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Komunikacji oraz prezes zarządu spółki Prometheus Energy Paweł Pisarczyk odpowiedział, że rozumie pewien sceptycyzm. Natomiast postępu nie da się zatrzymać. I ten postęp, choćbyśmy nawet nie chcieli i nie wzięli w nim udziału, on nastąpi

Zastępca Przewodniczącej Komisji Budżetu i Rolnictwa Jarosław Śliwiński zapytał jak Pan to czasowo widzi, kiedy pierwszy prąd popłynie?

Przewodniczący Sekcji Nowoczesnej Energetyki Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Komunikacji oraz prezes zarządu spółki Prometheus Energy Paweł Pisarczyk odpowiedział, jeżeli chodzi o taką farmę 1 MW, to działania przedinwestycyjne to jest tak realnie rok potem budowa to jest do pół roku, czyli półtora roku, a wiatraki to są dwa – trzy lata.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Budżetu i Rolnictwa Jarosław Śliwiński powiedział: - Rozumiem, że tutaj lokalnie wpuścimy, jako gmina do sieci ileś tam Megawatów energii... - Będziemy wpuszczali... Czy w związku z tym, w jakiś sposób będziemy ograniczać też indywidualnych przyszłościowych prosumentów, którzy też będą chcieli mieć fotowoltaikę? Bo Unia żąda, żebyśmy za 15 lat wszyscy mieli panele na dachu. I się pytam, kto wymieni te kable i kto za to zapłaci?

Przewodniczący Sekcji Nowoczesnej Energetyki Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Komunikacji oraz prezes zarządu spółki Prometheus Energy Paweł Pisarczyk odpowiedział, że problem kabli polega nie na średnim napięciu. Mając spółdzielnię, będziemy dążyli do tego, żeby gospodarować tą energią lokalnie. Węgiel powstawał dziesiątki milionów lat. Węgiel jest podstawowym materiałem, jeżeli chodzi o nowoczesne materiały. Bez węgla nie ma nic. Samoloty najnowsze to są węgle. A my, co robimy? To, co powstawało miliony lat wykupujemy z ziemi i palimy. No ile tego węgla jeszcze wystarczy? Na sto lat? Spożytkujmy to w mądrzejszym kierunku. Jeżeli mamy reaktor termojądrowy w postaci słońca, dociera ta energia, potrafimy ją transformować... Do syntezy termojądrowej jeszcze nam zejdzie dużo lat, więc jesteśmy skazani na to, co mamy tu i teraz, i to wszystko. I możemy iść modelem rosyjskim, ignorować to wszystko, albo zacząć coś robić. I to jest to, z czym ja przychodzę do Państwa.

Naczelnik Wydziału Inwestycji, Infrastruktury i Rozwoju Joanna Wereszczyńska powiedziała, że ona patrzy bardziej lokalnie na temat. Jeśli chodzi o gminę Słupno, nie mamy zasobów węgla ani źródeł termalnych, w związku z tym musimy bazować na tym, na czym możemy bazować, a możemy bazować na słońcu wtedy, kiedy ono świeci, faktycznie nie świeci całym rokiem. Niemniej jednak możemy zrobić cokolwiek, ewentualnie możemy nie robić nic. Ja optuję za tym, żeby robić cokolwiek. I jeszcze jedno, warto zabierając się do jakiegoś przedsięwzięcia, mieć pełną wiarą w to, że ono się uda. I ja tutaj, też taką wiarę mam. Myślę, że bez tego nie warto się w ogóle do niczego brać. I życzę Państwu, żebyście taką wiarę w to nasze przedsięwzięcie również mieli.

Radny Józef Rączkowski zwracając się do naczelnik Wydziału Inwestycji powiedział, że nie ma, co życzyć nam. Według niego my musimy to robić, bo inaczej to my albo nasze dzieci, albo nasze wnuki się poduszają kiedyś i będą chorować. Powiedział również, że zajmuje się takimi instalacjami tylko domowymi. Zapytał czy prąd wyprodukowany przez nasze źródła będzie krążył w niskiej czy w średniej?

Przewodniczący Sekcji Nowoczesnej Energetyki Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Komunikacji oraz prezes zarządu spółki Prometheus Energy Paweł Pisarczyk odpowiedział, że w średniej( farma fotowoltaiczna).

Radny Józef Rączkowski powiedział, że jeżeli średniej. Wtedy on nie będzie przeciążał lokalnie tej sieci, na co wskazywał radny.

Przewodniczący Sekcji Nowoczesnej Energetyki Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Komunikacji oraz prezes zarządu spółki Prometheus Energy Paweł Pisarczyk powiedział, że przykładowo, jak mamy sieć średniego, ileś transformatorów, to ona będzie płynęła z jednego transformatora do drugiego na średni i nie będzie wpływało do GPZ. Natomiast ja Państwu powiem, ja patrzę z wielką troską i ubolewaniem, że tyle energii mamy nadwyżkowej. Proszę zobaczyć, co będzie paliwem przyszłości. Wodór. Nie będzie benzyny, będzie wodór. Naprawdę można to spożytkować na bardzo dobre cele i produkować nawet paliwo tutaj w gminie. Po to jest technologia, żeby... korzystać. A te rzeczy, które były dawniej nierealizowalne, bo nie dało się tym zarządzać tanio, możemy robić teraz dzięki oprogramowaniu.

Przewodnicząca Rady Gminy Słupno Małgorzata Sawicka powiedziała, że głosowanie zakończyło się pozytywnie, czyli wszyscy Państwo zgromadzeni na sali zagłosowali za przyjęciem tejże uchwały. Następnie w związku z brakiem dalszych pytań i uwag przeszła do kolejnego punktu posiedzenia.

### **3. Zakończenie obrad LXXII sesji Rady Gminy Słupno.**

Przewodnicząca Rady Gminy Słupno Małgorzata Sawicka zamknęła obrady LXXII sesji Rady Gminy Słupno słowami: „zamykam obrady LXXII sesji Rady Gminy Słupno”.

Przewodnicząca  
Rady Gminy Słupno

PRZEWODNICZĄCA  
Rady Gminy Słupno  
*M. Sawicka*  
Małgorzata Sawicka

Przygotowała: Emilia Adamkowska

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl